

**Janusz Sierosławski, Antoni Zieliński**  
Zakład Badań nad Alkoholizmem i Toksykomaniami  
Instytutu Psychiatrii i Neurologii w Warszawie

## **DOROŚLI WARSZAWIACY A SUBSTANCJE PSYCHOAKTYWNE**

### **WSTĘP**

Zjawisko używania substancji psychoaktywnych innych niż alkohol i tytoń wielokrotnie było przedmiotem badań, zarówno lokalnych jak i ogólnopolskich. Badania ograniczały się jednak tylko do młodzieży, głównie szkolnej. Ostatnie takie badania reprezentatywnej próby młodzieży warszawskich szkół ponadpodstawowych zrealizowano w 1995 r. przy okazji badań ogólnopolskich prowadzonych w ramach międzynarodowego projektu badań szkolnych (ESPAD). Ich wyniki pokazały znaczny, istotnie wyższy niż na poziomie całego kraju, zasięg eksperymentowania z substancjami psychoaktywnymi, zarówno nielegalnymi jak legalnymi (9). Już wcześniejsze warszawskie badania podejmowane na początku lat dziewięćdziesiątych wskazały na znaczny wzrost rozpowszechnienia sięgania po te substancje zarówno wśród młodzieży szkół średnich jak i studentów (10, 11). Także powtarzane co kilka lat badania młodzieży Mokotowa potwierdziły rosnącą popularność narkotyków wśród młodzieży szkolnej (6). Brak badań wśród dorosłych wynikał z przeświadczenia o nikłym zainteresowaniu tymi środkami starszego pokolenia. Zarówno dane jakościowe, jak potoczna obserwacja życia społecznego jednoznacznie wskazywały na brak akceptacji narkotyków wśród dorosłej części społeczeństwa. Pytania o doświadczenia z narkotykami zadawane przy okazji ogólnopolskich badań nad wzorami picia napojów alkoholowych w 1984 r. i 1988 r. potwierdzały brak takich doświadczeń. W kilkutyśięcznych próbach znajdowało się co najwyżej kilka osób, które próbowały narkotyków, zwykle przy okazji pobytu za granicą. Nie odnotowano nikogo, kto aktualnie używałby narkotyków. Obecnie, pod koniec lat dziewięćdziesiątych można spodzie-

---

Badania zrealizowano na zlecenie Pełnomocnika Wojewody Warszawskiego ds. Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Narkomanii.

wać się zmiany tego stanu rzeczy. Wskazać można co najmniej dwie przyczyny po temu: wchodzenie w wiek dorosły ludzi, których wiek dorastania przypadał na początek dekady, oraz zmiany stosunku młodszej części dorosłych do niektórych narkotyków w miarę przenikania wpływów kultury zachodniej, szczególnie tej liberalnie nastawionej do „miękkich” narkotyków. Otwarta pozostaje kwestia atrakcyjności narkotyków dla ludzi starszego pokolenia. Wprawdzie nie należy spodziewać się rewolucyjnych zmian, ale nie można wykluczyć powolnej ewolucji.

W krajach Zachodniej Europy i Ameryki Północnej problem narkotyków dawno przestał być problemem tylko młodzieży. Na przykład w kanadyjskiej prowincji Ontario proporcje używających konopii w ciągu ostatnich 12 miesięcy w grupie wieku 30-49 wzrosły od około 3-4% w roku 1982 do około 8-9% w 1987 r. (3). Badania sondażowe na reprezentatywnej próbie mieszkańców Stanów Zjednoczonych przeprowadzone w roku 1994 wykazały znaczące odsetki używających regularnie narkotyków, tj. potwierdzających konsumpcję w ciągu ostatniego miesiąca, wśród osób w wieku 26-34 lat (8,5%) oraz wśród osób w wieku 35 lat i starszych – 3,2%. (7).

Również europejskie badania ogólnokrajowe potwierdzają istnienie problemu używania narkotyków przez dorosłych. Badania w Belgii pokazały, że wśród osób w wieku 18-39 lat rozpowszechnienie okazjonalnego używania (ostatnie 12 miesięcy) konopi kształtowało się na poziomie – 2,7% a kokainy, amfetaminy, ecstazy na poziomie 0,5%-0,7%. Ogólnonarodowe badania w Niemczech Zachodnich wykazały znaczne różnice między wschodnimi landami (dawne NRD) a zachodnią częścią kraju. W grupie wiekowej 18-39 lat w landach zachodnich odnotowano rozpowszechnienie znacznie większe niż w Belgii: konopie – 8,8%, kokaina, amfetamina, ecstazy – 1,4%-1,6%. We wschodnich landach w tej samej grupie wieku analogiczne odsetki wynosiły: konopie – 3,5%, ecstazy – 1,2%, kokaina, amfetamina 0,3% – 0,4% (1).

Badania ankietowe wśród dorosłych mieszkańców dużych europejskich metropolii pokazują na znaczny poziom rozpowszechnienia używania narkotyków, głównie przetworów konopi.

Odpowiedź na pytanie, w jakim stopniu zjawisko sięgania przez dorosłych po substancje nielegalne dotyczy również Warszawy, wydaje się mieć kluczowe znaczenie dla wypracowania strategii prewencyjnej. Młodzi ludzie, których proces dojrzewania przypada na okres popularności narkotyków w ich środowisku zapewne myślą o nich inaczej niż starsza generacja. Niektórzy z nich mają własne doświadczenia wyniesione z tego okresu, inni obserwowali je u swoich kolegów. Narkotyki są dla nich czymś znacznie bardziej zwyczajnym, zjawisko obcości kulturowej narkotyków wydaje się w ich przypadku być znacznie mniej nasilone. Otwarte pozostaje pytanie, czy doświadczenia z narkotykami to coś, z czego się wyrasta, czy też istnieje tendencja do ich powtarzania, również gdy wejdzie się już w życie dorosłe?

Mass media i liczni działacze alarmują, że obniża się granica wieku sięgania po substancje psychoaktywne. Równie interesujące i ważne z perspektywy profilaktyki jest pytanie o to, czy ta granica jednocześnie się podnosi. Innymi słowy, czy jest tak, że po narkotyki zaczynają sięgać również dorośli, którzy w młodości nie mieli z nimi do czynienia. Jeśli byłoby tak w istocie, to nie wystar-

cza działaniami profilaktycznymi obejmować młodzież, ale trzeba by również przygotować ofertę dla dorosłych.

Ważna z praktycznego punktu widzenia jest kwestia stosunku dorosłych do narkomanii i narkomanów. System pomocy osobom uzależnionym, działania z zakresu ograniczania szkód (harm reduction), wreszcie zakres represji w walce z tym zjawiskiem muszą mieć oparcie w społecznej akceptacji. Istotną kwestią wydaje się też widoczność społeczna problemu narkomanii i jego usytuowanie w rankingu innych problemów społecznych. Wprawdzie narkomania należy do najbardziej nagłaśnianych problemów społecznych, to jednak jej zasięg nie jest tak duży jak się często sądzi i nie dotyka ona bezpośrednio większości mieszkańców. Wiedza o tym, na ile problem ten angażuje uwagę opinii publicznej, znaleźć może zastosowanie zarówno w edukacji publicznej jak i w planowaniu działań profilaktycznych i zaradczych.

Potrzeba znalezienia odpowiedzi na te wszystkie pytania legła u podstaw podjęcia badań ankietowych wśród dorosłych mieszkańców Warszawy. Badania zostały zrealizowane na jesieni 1997 r. na zlecenie Pełnomocnika Wojewody Warszawskiego ds. Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Narkomanii. Cele badania były ściśle praktyczne, miały one dostarczyć danych do budowy strategii zapobiegania narkomanii na poziomie miasta. Wydaje się jednak, że uzyskane wyniki mają również bardziej ogólny walor poznawczy. Wprawdzie nie można ich bezpośrednio odnieść do całego kraju, jednak mogą być traktowane jako pewne przybliżenie skali zjawiska w wielkich miastach.

Przedmiotem tego artykułu jest próba odpowiedzi na pytanie o rozmiary zjawiska okazjonalnego używania substancji nielegalnych przez dorosłych mieszkańców miasta a także o nasilenie zjawiska w różnych kategoriach społeczno-demograficznych. Analizie poddane zostaną również związki między stosunkiem do religii i aktywnością obywatelską z jednej strony a okazjonalnym używaniem narkotyków z drugiej.

## **METODA I MATERIAŁ BADAWCZY**

Badania zostały przeprowadzone metodą wywiadów kwestionariuszowych realizowanych przez ankieterów na losowej próbie mieszkańców Warszawy w wieku 18-50 lat.

Kwestionariusz składał się z pytań zamkniętych. Przy jego konstruowaniu zadbało o porównywalność wyników z badaniami szkolnymi (ESPAD) w części dotyczącej postaw wobec narkotyków oraz doświadczeń z ich używaniem oraz z wcześniejszymi badaniami wśród dorosłych w części dotyczącej postaw wobec narkomanii (8).

Do pomiaru używania substancji nielegalnych zastosowano pytania zamknięte. Respondentom przedstawiono w ankiecie listę środków z prośbą o zaznaczenie tych, których kiedykolwiek używali. Ponadto proszono ich o zaznaczenie środków, które przyjmowali w czasie ostatnich 12 miesięcy przed badaniem oraz ostatnich 30 dni przed badaniem. Potwierdzenie używania danego środka kiedykolwiek w życiu oznacza, że badany ma już za sobą pierwsze doświadczenia, nie przesądza natomiast kwestii aktualnego używania narkotyków. Za wskaźnik aktualnego używania przyjmuje

się zwykle używanie w czasie ostatnich 12 miesięcy przed badaniem. Okres ostatnich 30 dni przed badaniem można przyjąć za wskaźnikowy dla względnie częstego, okazjonalnego używania. Używanie narkotyków, podobnie jak picie alkoholu, w większości przypadków nie ma charakteru regularnego, chyba że wiąże się z uzależnieniem. Stąd trudno mieć pewność, że wszyscy badani, którzy zadeklarowali kontakt z danym środkiem w czasie ostatnich 30 dni na pewno używają go co najmniej raz na miesiąc. Można jednak założyć, z dużym przybliżeniem, że proporcje używających raz na miesiąc wśród tych, którzy nie używali w ostatnim miesiącu, są zbliżone do proporcji używających rzadziej, a potwierdzających używanie w czasie ostatnich 30 dni przed badaniem. Przy takim założeniu proporcja używających w czasie ostatnich 30 dni przed badaniem odpowiadałaby w bardzo dużym przybliżeniu proporcji używających co najmniej raz na miesiąc.

Badana populacja została ograniczona do grupy wiekowej 18-50 lat. Wiedza o przedmiocie badania w odniesieniu do młodszych pochodzi z wspomnianych już badań szkolnych. Ograniczenie wieku badanych do 50 lat podyktowane było względami ekonomicznymi, objęcie badaniami osób starszych wymagałoby znacznego zwiększenia próby, co odbiłoby się znacząco na kosztach. Jednocześnie trudno oczekiwać, by w tej grupie znalazły się liczne osoby z doświadczeniami w zakresie używania narkotyków.

Próba badawcza została wylosowana z zasobów PESEL. Jednostką losowania była pojedyncza osoba. Zastosowano schemat losowania warstwowego bez grupowania przy kontroli dystrybucji według gminy lub dzielnicy zamieszkania. Kwestia równomiernego rozłożenia próby w mieście miała istotne znaczenie ze względu zarówno na oszacowanie liczby osób sięgających po narkotyki, jak i diagnozy postaw. Można przypuszczać, że obie te kwestie podlegają różnicowaniu terytorialnemu, szczególnie w układzie centrum – dzielnice peryferyjne.

Realizacja badań przebiegła bez zakłóceń. Ankieterzy w większości spotykali się z życzliwym przyjęciem przez respondentów, a tematyka badania budziła żywe zainteresowanie. Wbrew obawom, pytania ankiety w większości przypadków nie były odbierane jako drażliwe, a odpowiedzi uznać można za szczerze. Przeprowadzenie wywiadu trwało od 45 do 60 minut. Problemem, na jaki natrafiali ankieterzy, była dostępność respondentów. Przeprowadzenie wywiadu zwykle wymagało wielokrotnych wizyt, znaczny był też odsetek wywiadów niezrealizowanych, bądź to w wyniku trudności w spotkaniu wylosowanej osoby, bądź to w wyniku odmowy zwykle motywowanej brakiem czasu.

Wylosowana próba liczyła 1600 osób. Po eliminacji nieistniejących adresów, osób które zmieniły miejsce zamieszkania oraz osób zmarłych liczebność próby spadła do 1498. W badaniu zebrano 1001 ankiet. Po wyeliminowaniu ankiet budzących wątpliwości ze względu na rzetelność danych lub znaczny poziom braków odpowiedzi w kluczowych pytaniach kwestionariusza do analiz włączono 943 ankiety. Poziom wypełnienia próby wynosi zatem 63%. Jak na badania realizowane na próbie losowej mieszkańców Warszawy, a więc na trudnym terenie, jest to wynik nie najgorszy. Na podstawie analizy danych dotyczących ankiet niezrealizowanych nie należy spodzie-

wać się skrzywienia wyników ze względu na mechanizmy selekcji odpowiedzialne za eliminację respondentów z próby.

Rozkład cech społeczno-demograficznych próby zawiera tabela 1. Zgodnie z rozkładem w populacji, w próbie znalazło się nieco więcej kobiet niż mężczyzn. Rozkład wieku w próbie również dość dobrze odzwierciedla rozkład wieku w populacji. Warto zauważyć załamanie w kategorii 26-35 lat charakterystyczne dla niżej demograficznego.

Badani w ponad połowie pozostawali w stanie małżeńskim, ponad jedna trzecia to kawalerowie i panny.

Najlicniejsza grupa według wykształcenia to osoby, które ukończyły szkołę średnią, najmniej liczna jest kategoria osób, które edukację zakończyły na szkole podstawowej. Zwraca uwagę stosunkowo liczna jak na warunki ogólnopolskie frakcja osób z wyższym wykształceniem – ponad 20%.

Zgodnie z rozkładem wg wieku w próbie znalazła się dość liczna grupa uczniów i studentów – ok. 20%, większość jednak to osoby pracujące – 65%. Emeryci i renciści stanowią tylko niespełna 5% badanych. W grupie tej dominują oczywiście renciści, jeśli znalazł się tam emeryt, to musiał to być były policjant lub żołnierz zawodowy, bo tylko te dwie grupy osiągają wiek emerytalny poniżej górnej granicy wieku populacji badanej.

Rozkład próby według stanowisk osób pracujących wygląda zupełnie inaczej niż w latach osiemdziesiątych. Znacznie więcej jest osób pracujących na stanowiskach samodzielnych i kierowniczych, co jest odbiciem zmian systemowych w gospodarce.

Komentarza wymaga rozkład badanych według przynależności społeczno-zawodowej. Podstawowym kryterium kwalifikowania badanych do poszczególnych kategorii jest tu ich zawód wykonywany. W przypadku osób nie pracujących pod uwagę brano zawód głowy rodziny. Emerytów i rencistów a także bezrobotnych kwalifikowano według ostatnio wykonywanego zawodu. W ten sposób każdy z badanych niezależnie od swojego statusu zawodowego uzyskiwał jednoznaczne przyporządkowanie. Tak skonstruowana zmienna może być traktowana jako przybliżona miara statusu społecznego wynikającego z własnej pozycji społecznej lub pozycji rodziny.

Jak pokazują dane z tabeli ponad połowę respondentów stanowią osoby z rodzin o statusie pracowników umysłowych a jedna czwarta to pracownicy fizyczni w większości wykwalifikowani. Stosunkowo liczna jest też kategoria osób trudniących się własną działalnością gospodarczą – ok. 15%.

Z perspektywy stosunku do narkotyków istotną kwestią wydaje się posiadanie dzieci. Niespełna 40% badanych ma bądź miało dzieci.

Narkotyki to problem przede wszystkich miast. Jak wynika z danych zgromadzonych w tabeli większość badanych wychowywała się właśnie w mieście, tylko u ok. 15% badanych proces wychowywania przebiegał w warunkach wiejskich.

W drugiej tabeli prezentującej materiał badawczy zamieszczono rozkłady według dwóch istotnych, jak się wydaje, cech wpływających na postawy wobec narkotyków. Pierwsza to stosunek do religii. W naszych badaniach respondenci w znacznie mniejszym odsetku niż w latach osiemdziesiątych deklarowali się jako osoby wierzące i

praktykujące (44%). Nadal jednak frakcja zdeklarowanych ateistów jest niewielka i nie osiąga 7%. Druga zmienna wpływająca, jak można przypuszczać, na postawy wobec narkotyków to aktywność obywatelska. Jej wskaźnikiem w tych badaniach jest udział w ostatnich wyborach parlamentarnych. Jak widać w tabeli, pójsie do urn deklaroowało prawie 60% badanych.

## WYNIKI

Dane z rozkładami odpowiedzi na pytanie o używanie poszczególnych środków kiedykolwiek w życiu, w czasie ostatnich 12 miesięcy i w czasie ostatnich 30 dni zawarto w tabeli 3. Na pierwszym miejscu pod względem rozpowszechnienia eksperymentowania znajdują się przetwory konopi indyjskich czyli marihuana lub haszysz. Chociaż raz w życiu próbowało ich prawie 20% badanych. Do aktualnych użytkowników zalicza się prawie 9%, a do przyjmowania w ostatnich 30 dniach przyznało się prawie 6%. Na drugim miejscu pod względem rozpowszechnienia lokuje się amfetamina – niemal 8% eksperymentujących, prawie 4% użytkowników i prawie 2% używających często. Trzecie miejsce należy do LSD – odpowiednio 6%, 3% i 0,5%. Na czwartym miejscu znalazło się ecstasy – 4%, 2% i 1%, a na piątym – kokaina (2%, 2% i 1%). Pozostałe środki nie przekraczają granicy 2%, gdy chodzi o eksperymentowanie, 1% gdy mowa o aktualnym używaniu i 0,2% w przypadku częstego używania. Warto zauważyć, że w przypadku kokainy a jeszcze bardziej heroiny odsetki aktualnych użytkowników prawie nie różnią się od odsetków osób, które używały kiedykolwiek w życiu. Wynika to, jak można przypuszczać, z dwóch powodów. Jeden to późniejsze niż w przypadku pozostałych środków podejmowanie pierwszych doświadczeń, co przy młodym wieku użytkowników zwiększa prawdopodobieństwo, że pierwsze doświadczenia przypadają na ostatnie 12 miesięcy przed badaniem. Drugi powód to największy potencjał uzależniania od tych środków powodujący, że z większym prawdopodobieństwem powtarza się pierwsze doświadczenia. Niektóre ze środków (metadon, kompot), pojawiają się incydentalnie tylko w doświadczeniach z całego życia, nie występują natomiast w ogóle w odpowiedziach na pytanie o ostatnie 12 miesięcy. Nie oznacza to oczywiście, że w Warszawie nie ma w ogóle osób używających aktualnie te środki, jest ich jednak na pewno tak niewiele, że nawet na dużej próbie są one nie do uchwycenia.

Jak pokazują dane z tabeli 4 rozpowszechnienie podejmowania prób z substancjami nielegalnymi zależne jest od wieku. W przypadku niemal wszystkich środków najczęściej doświadczeń zebrały osoby w wieku 21-25 lat. Nieco mniej najmłodszy – 18-20 lat i następnie osoby w wieku 26-30 lat. Odsetki osób po trzydziestce, które używały kiedykolwiek poszczególnych substancji, są już bardzo znikome. Wyjątkiem od tej reguły jest relatywnie najbardziej rozpowszechniony środek – tj. przetwory konopi. Wprawdzie jeśli patrzymy na osoby do trzydziestego roku życia, to tu również obserwujemy znajomą prawidłowość, jednak po trzydziestce nadal utrzymuje się dość wysoki odsetek osób, które co najmniej raz eksperymentowały z marihuaną lub haszyszem. Odsetek ten równomiernie spada wraz z wiekiem, osiągając

poziom ok. 3% wśród najstarszych. Warto również zauważyć, że w kategorii wieku 21-25 blisko połowa respondentów ma za sobą doświadczenia z przetworami konopi.

Dotychczas prezentowaliśmy dane dotyczące używania każdej substancji z osobna. Teraz wprowadzmy ogólny wskaźnik okazjonalnego używania jakiejkolwiek substancji nielegalnej. Do tak określonej grupy użytkowników zaliczać będziemy osoby, które w czasie ostatnich 12 miesięcy przyjęły chociaż raz jakąkolwiek nielegalną substancję psychoaktywną. Takich osób było w próbie 10%. Nietrudno zauważyć, że odsetek ten jest niewiele większy niż odsetek okazjonalnych użytkowników marihuany i haszyszu. Tylko 1,1% badanych należało do grupy, która w czasie ostatnich 12 miesięcy nie używała przetworów konopi, a używała innych środków.

W tabeli 5 znajdujemy dane dotyczące rozpowszechnienia okazjonalnego używania narkotyków w różnych grupach wyróżnionych ze względu na cechy społeczno-demograficzne. Jak wykazują dane z tabeli – mężczyźni w prawie trzykrotnie większym odsetku niż kobiety zaliczają się do grona okazjonalnych użytkowników narkotyków.

Rozpowszechnienie okazjonalnego używania wiąże się z wiekiem. Z najwyższym rozpowszechnieniem mamy do czynienia przed 25 rokiem życia. Między 26 a 30 rokiem życia odsetek używających jest ponad dwukrotnie mniejszy. Po trzydziestce odsetek ten niewiele przekracza błąd standardowy. Wśród osób po 35 roku życia okazjonalnych użytkowników spotyka się już tylko sporadycznie.

Badana cecha zależna jest też od stanu cywilnego badanych. Osoby używające narkotyków w czasie ostatnich 12 miesięcy spotykamy przede wszystkim wśród kawalerów i panien. Osoby w stanie małżeńskim a także wdowy (wdowcy) i rozwiedzeni w wielokrotnie niższym odsetku sięgają po substancje nielegalne.

Istotne zróżnicowanie wprowadza też wykształcenie. Zdecydowanie odróżniają się tu na korzyść osoby z wykształceniem wyższym. Osoby z pozostałych kategorii wykształcenia niewiele różnią się między sobą. Najwyższe rozpowszechnienie odnotować trzeba wśród osób o wykształceniu zasadniczym zawodowym.

W podziale według statusu zawodowego warto zwrócić uwagę na dwie kategorie o najwyższym rozpowszechnieniu tj. uczniów i studentów oraz bezrobotnych. Trzeba też zauważyć, że w grupie osób czynnych zawodowo podobne rozpowszechnienie występuje wśród osób pracujących na stanowiskach szeregowych i samodzielnych, natomiast znacznie niższe wśród osób piastujących stanowiska kierownicze.

Status społeczno-zawodowy nie różnicuje używania narkotyków. Podobne frakcje okazjonalnych użytkowników spotykamy we wszystkich wyróżnionych grupach. Wprawdzie najwyższy odsetek odnotowujemy wśród osób z rodzin prowadzących działalność gospodarczą, ale nie jest on na tyle większy od pozostałych, by różnica ta okazała się istotna statystycznie.

Osoby sięgające okazjonalnie po narkotyki spotyka się znacznie częściej wśród bezdzietnych niż wśród posiadających dzieci oraz wśród tych, którzy wychowywali się w mieście w przeciwieństwie do tych, co wychowywali się na wsi.

Pewnym uzupełnieniem powyższych analiz są dane zawarte w tabeli 6, które pokazują zależność okazjonalnego używania narkotyków od dwóch zmiennych z za-

kresu postaw tj. stosunku do religii i aktywności obywatelskiej mierzonej udziałem w wyborach parlamentarnych. Ta druga zmienna okazała się nie różnicować okazjonalnego brania narkotyków, podczas gdy pierwsza ujawniła istotne różnice. Najwyższe rozpowszechnienie okazjonalnego używania narkotyków występuje wśród osób deklarujących się jako niewierzące. Wśród wierzących i niepraktykujących rozpowszechnienie jest mniejsze. Najmniejsze jest wśród wierzących i praktykujących.

Dokonując przeglądu zestawionych wyżej zależności, można założyć, że przynajmniej część z nich ma charakter pozorny. Na przykład odnotowując znacznie wyższe rozpowszechnienie w młodszych grupach wiekowych można spodziewać się wyższego rozpowszechnienia wśród bezdzietnych, którzy są w większej części młodszy. Narzędziem do eliminacji takich pozornych zależności i poszukiwania jak „najszczędniejszego” modelu wyjaśniającego – jest regresja logistyczna. Model zbudowany dla okazjonalnego używania narkotyków jako zmiennej zależnej zaprezentowany jest w tabeli 7. Do budowy modelu użyto jako zmienne niezależne wszystkich zmiennych z tabeli 5 i 6. Wprowadzając do finalnej wersji modelu zostały włączone tylko cztery zmienne, ale zależności między nimi a zmienną zależną ujawnione w tabeli zachodzą przy kontroli wszystkich pozostałych zmiennych, również tych, które do modelu nie weszły.

Zmienne, które weszły do modelu to: płeć, wiek, stan cywilny i stosunek do religii. Przy ich udziale wyjaśnić można taką część zmienności okazjonalnego używania narkotyków, że dodawanie do modelu kolejnych zmiennych nie przyczynia się w sposób istotny do polepszenia predykcji wartości zmiennej zależnej. Innymi słowy uznać można, że na gruncie tego modelu efekt pozostałych zmiennych stwierdzany w analizach dwuzmiennowych daje się wyjaśnić statystycznym wpływem zmiennych obecnych w modelu.

Mężczyźni z przeszło trzy i pół raza wyższym prawdopodobieństwem niż kobiety zaliczają się do używających substancji nielegalnych.

Prawdopodobieństwo sięgania po narkotyki zmniejsza się wraz z wiekiem. Jeśli za punkt odniesienia przyjąć grupę najstarszą tj. w wieku 45-50 lat, to osoby w wieku 21-25 mają ponad 13 razy wyższe prawdopodobieństwo znalezienia się w grupie użytkowników narkotyków, a osoby wieku 18-20 lat 12 razy wyższe. Osoby w wieku 30-45 lat nie różnią się pod tym względem od najstarszych.

W modelu znalazł swoje miejsce stan cywilny, mimo że kontroli poddany był wiek badanych. Kawalerowie i panny mają ponad 4 razy wyższe prawdopodobieństwo sięgania po narkotyki niż osoby w stanie małżeńskim.

Ostatnia zmienna obecna w modelu to stosunek do religii. Prawdopodobieństwo sięgania po narkotyki zwiększa się wraz ze spadkiem zaangażowania religijnego. Jeśli za grupę wyjściową do porównań przyjmiemy wierzących i praktykujących to okazuje się, że wierzący i niepraktykujący z trzykrotnie a niewierzący z czterokrotnie większym prawdopodobieństwem zaliczyć można do grupy używających narkotyków.

Warto zauważyć, że do modelu nie wszedł status zawodowy. Jak pamiętamy z tabeli 4, zróżnicowanie wprowadzone przez tę zmienną sprowadzało się do różnic



między uczniami, studentami i bezrobotnymi z jednej strony, a pracującymi zawodowo i rencistami z drugiej. Zmienność wprowadzana przez status zawodowy bardziej efektywnie została wyjaśniona przez inne związane z nim zmienne obecne w modelu. Oznacza to, że na gruncie modelu wielozmiennowego, kontrolującego wpływ wszystkich czynników, nie można zasadnie twierdzić, że status ucznia czy studenta zwiększa prawdopodobieństwo znalezienia się w grupie okazjonalnych użytkowników narkotyków. Konstatacja ta przemawia za tezą, że narkotyki przestają być problemem limitowanym do środowisk uczącej się młodzieży.

## OMÓWIENIE WYNIKÓW

Omówienie wyników rozpoczniemy od poruszenia kwestii użyteczności i ograniczeń technik sondażowych w badaniu problemu narkotyków. W badaniach warszawskich, podobnie jak w badaniach prowadzonych w innych miastach europejskich o wyniku decyduje nie tylko stopień rozpowszechnienia, ale również poziom społecznej stygmatyzacji. Stąd nie ma pewności, czy silniej stygmatyzujące tzw. „twarde” narkotyki są rzeczywiście tak znacznie mniej rozpowszechnione niż „miękkie”, jak by to wynikało z badań. Także niedoreprezentowanie w próbach rejonów o wysokim stopniu deprywacji społecznej może zaciemniać obraz. Tak jak silnie zróżnicowana jest sytuacja w skali kraju w zakresie używania narkotyków, tak zróżnicowana być może również w skali miasta. Badania pilotażowe na próbie 180 osób dorosłych w jednej z londyńskich dzielnic o wysokich wskaźnikach deprywacji, przy zastosowaniu specjalnej, chroniącej anonimowość badanych procedury badawczej ujawniły wielokrotnie wyższe wskaźniki rozpowszechnienia używania amfetaminy, halucynogenów, ecstasy, kokainy i heroiny niż na poziomie Zjednoczonego Królestwa (4).

Zjawisko używania substancji nielegalnych przez dorosłych w Warszawie wykazuje wiele podobieństw do sytuacji w krajach Unii Europejskiej. Wśród substancji nielegalnych zdecydowanie najbardziej rozpowszechnione są przetwory konopi. Dominującym wzorem używania jest używanie okazjonalne, okresowe raczej niż częste i regularne. W Warszawie podobnie jak w większości krajów, amfetamina jest drugim najczęściej używanym środkiem nielegalnym. Od końca lat 80. w krajach Unii, a obecnie także w Warszawie amfetamina, ecstasy i w niektórych przypadkach LSD stają się popularne w kręgach młodzieży, związanej z kulturą rozwijaną w dyskotekach i na prywatkach („house” parties). (2)

W Warszawie, jak wynika z zebranych danych, problem narkotyków przestaje być problemem tylko młodzieżowym. Okazjonalne sięganie po substancje nielegalne, głównie przetwory konopi, to problem z którego nie zawsze się „wyrasta”. Pomijając tu kwestie używania narkotyków w sytuacji uzależnienia, marihuana i haszysz, w mniejszym stopniu inne substancje nielegalne, zaczynają się stawać akceptowaną kulturowo używką również wśród młodszej generacji dorosłych.

Znaczna, sięgająca połowy badanych w wieku 21-25 lat, frakcja osób, które mają za sobą doświadczenia z substancjami nielegalnymi, wyznacza nowe warunki do działań profilaktycznych w nie tak dalekiej przyszłości. W czasie najbliższych kilkun-

stu lat wraz z naturalnym procesem wymiany pokoleń generacja ta wejdzie w wiek średni i jej dzieci osiągną wiek nastoletni. Reakcje na eksperymenty z narkotykami podejmowane przez młodzież ze strony rodziców, którzy mają własne doświadczenia z nielegalnymi substancjami wyniesione z wczesnej młodości lub którzy przynajmniej wzrastali w klimacie akceptacji dla narkotyków ze strony rówieśników będą zapewne inne niż reakcje rodziców dzisiejszych nastolatków. Z jednej strony sprzyjać to będzie racjonalnej postawie, pozbawionej graniczącego z paniką lęku, który często blokuje szansę oddziaływań profilaktycznych. Z drugiej strony rodzic może niebezpieczeństwo bagatelizowania zagrożeń. Otwarte pozostaje pytanie o to, jak daleko może posunąć się bardziej liberalne spojrzenie na kwestie narkotyków w przyszłości ze strony dzisiejszych dwudziestolatków.

### PODSUMOWANIE I WNIOSKI

Podsumowując wyniki badania zrealizowanego na próbie losowej mieszkańców Warszawy w wieku 18-50 lat, w części dotyczącej okazjonalnego używania narkotyków, trzeba wskazać na:

- znaczne rozpowszechnienie zjawiska,
- spośród substancji nielegalnych przetwory konopi są relatywnie najpowszechniej używane, zarówno na poziomie eksperymentowania, jak i używania okazjonalnego,
- wśród środków używanych przez dorosłych mieszkańców miasta względnie często pojawiają się też amfetamina i LSD – pozostałe środki są znacznie mniej popularne,
- używanie poszczególnych substancji nielegalnych występuje najczęściej w kategorii wiekowej 21-25 lat. Zdarza się bardzo rzadko po trzydziestce.
- używanie jakiegokolwiek substancji nielegalnej jest powszechniejsze wśród mężczyzn, osób do 25 roku życia, kawalerów lub panien oraz osób niewierzących.

Wyniki badania wskazują na potrzebę objęcia działaniami profilaktycznymi również młodszej części dorosłych mieszkańców dużych miast. Wprawdzie wskaźniki rozpowszechnienia wśród dorosłych są niższe niż wśród nastolatków, jednak ekspansja narkotyków w tym segmencie struktury demograficznej staje się widoczna.

Planując działania profilaktyczne, warto mieć na uwadze, że istotnym czynnikiem zmniejszającym prawdopodobieństwo okazjonalnego używania narkotyków jest osiągnięcie stabilizacji życiowej poprzez zawarcie związku małżeńskiego. W podobnym kierunku działa zaangażowanie religijne. Wydaje się, że obie te prawidłowości znajdują wspólny mianownik w osadzeniu w tradycyjnych wartościach.

Okazjonalne używanie narkotyków, głównie przetworów konopi, przez dorosłych stawia w nowym świetle kwestie fundamentalnych pytań o strategię zapobiegania. W sytuacji, gdy po substancje nielegalne sięgała tylko młodzież, strategia prohibicyjna wydawała się bezdyskusyjna. Zmiana tego stanu rzeczy pociąga za sobą konieczność szukania dla niej innych niż dotychczasowe uzasadnień lub przewartościowanie w kierunku zgody na rozszerzenie repertuaru legalnych substancji psychoaktywnych.

**TABELA 1**  
**Badani wg cech społeczno-demograficznych**

<b>Płeć</b>		
	Mężczyzna	49,8
	Kobieta	50,2
<b>Wiek</b>		
	18-20	12,4
	21-25	17,3
	26-30	12,4
	31-35	11,4
	36-40	15,7
	41-45	15,1
	46-50	15,7
<b>Stan cywilny</b>		
	Kawaler/panna	36,5
	Żonaty/zamężna	54,2
	Wdowiec/wdowa	3,2
	Rozwiedziony/rozwódka	6,2
<b>Wykształcenie</b>		
	Podstawowe lub niższe	8,4
	Zasadnicze zawodowe	13,5
	Średnie	40,5
	Niepełne wyższe i pomaturalne	16,8
	Wyższe	20,8
<b>Status zawodowy</b>		
	Praca zawodowa	65,1
	Rencista, emeryt	4,9
	Uczeń, student	20,7
	Gospodyni domowa	3,6
	Bezrobotny	3,9
	Inne	1,7
<b>Dla pracujących - stanowisko</b>		
	Szeregowie	25,9
	Kierownicze	10,9
	Samodzielne	29,0
	Nie dotyczy - nie pracuje	34,2
<b>Przynależność społeczno-zawodowa</b>		
	Rolnik indywidualny	0,1
	Robotnik niewykwalifikowany	5,5
	Robotnik wykwalifikowany	21,2
	Pracownik umysłowy bez wyższego wykształcenia	26,7
	Pracownik umysłowy z wyższym wykształcenia	26,1
	Przedsiębiorca, rzemieślnik, kupiec	15,4
	Wojsko, policja	2,7
	Inne	2,2
<b>Posiadanie dzieci</b>		
	tak	39,8
	nie	60,2
<b>Gdzie się P. wychowywał, w mieście czy na wsi</b>		
	W mieście	85,4
	Na wsi	14,6

**TABELA 2**  
**Badani wg stosunku do religii i udziału w ostatnich wyborach parlamentarnych**

Stosunek do religii		
	Wierzący i praktykujący	44,2
	Wierzący i niepraktykujący	35,6
	Niewierzący ale przywiązani do niektórych praktyk religijnych	8,3
	Niewierzący i niepraktykujący	6,5
	Trudno powiedzieć	5,3
Udział w ostatnich wyborach parlamentarnych		
	Tak	59,6
	Nie	40,4

**TABELA 3**  
**Używanie poszczególnych substancji psychoaktywnych kiedykolwiek w życiu, w czasie ostatnich 12 miesięcy i w czasie ostatnich 30 dni**

	Kiedykolwiek w życiu	W czasie ostatnich 12 miesięcy	W czasie ostatnich 30 dni
Marihuana lub haszysz	19,5	8,9	5,8
Amfetamina	7,7	3,5	1,7
LSD	6,0	2,7	0,5
Ecstasy	3,6	2,3	1,1
Kokaina	2,2	1,6	0,8
Crack	0,3	0,1	-
Heroina	1,3	1,1	0,1
Metadon	0,1	-	-
„Kompot”	0,5	-	-
Sterydy anaboliczne	1,7	0,7	0,2
Inny	1,5	0,6	0,2

**TABELA 4**  
**Używanie wybranych substancji psychoaktywnych kiedykolwiek w życiu wg wieku badanych**

	18-20	21-25	26-30	31-35	36-40	41-45	46-50
Marihuana lub haszysz	28,2	44,8	24,8	17,8	10,1	7,0	3,4
LSD	11,1	19,6	7,7	0,9	0,7	0,7	-
Amfetamina	17,1	22,1	9,4	2,8	1,4	0,7	-
Ecstasy	7,7	12,3	3,4	-	-	0,7	-
Kokaina	1,7	5,5	5,1	0,9	-	0,7	1,4
Heroina	1,7	3,7	0,9	0,9	-	0,7	0,7

**TABELA 5**  
**Używanie substancji nielegalnych w czasie ostatnich 12 miesięcy**  
**wg cech społeczno-demograficznych**

Płeć	Mężczyzna	14,8	p = 0,000 V = 0,158
	Kobieta	5,3	
Wiek	18-20	26,5	p = 0,000 V = 0,389
	21-25	27,6	
	26-30	11,1	
	31-35	2,8	
	36-40	-	
	41-45	0,7	
	46-50	0,7	
Stan cywilny	Kawaler/panna	24,9	p = 0,000 V = 0,374
	Żonaty/zamężna	1,4	
	Wdowiec/wdowa, rozwiedziony/rozwódka	2,3	
Wykształcenie	Podstawowe lub niższe	10,1	p = 0,004 V = 0,127
	Zasadnicze zawodowe	14,2	
	Średnie	10,8	
	Niepełne wyższe i pomaturalne	13,3	
	Wyższe	3,1	
Status zawodowy	Praca zawodowa	5,4	p = 0,000 V = 0,292
	Rencista, emeryt	2,2	
	Uczeń, student	25,6	
	Gospodyni domowa	-	
	Bezrobotny	21,6	
Dla pracujących - stanowisko	Szeregowe	7,2	p = 0,000 V = 0,208
	Kierownicze	-	
	Samodzielne	6,8	
	Nie dotyczy - nie pracuje	18,2	
Przynależność społeczno-zawodowa	Pracownik fizyczny	9,5	p = 0,374
	Pracownik umysłowy	9,9	
	Przedsiębiorca, rzemieślnik, kupiec	13,3	
	Pozostali	5,8	
Posiadanie dzieci	tak	2,3	p = 0,000 V = 0,318
	nie	21,8	
Gdzie się P. wychowywał, w mieście czy na wsi	W mieście	11,3	p = 0,003 V = 0,098
	Na wsi	2,9	

TABELA 6

Używanie substancji nielegalnych w czasie ostatnich 12 miesięcy wg stosunku do religii i udziału w ostatnich wyborach parlamentarnych

Stosunek do religii		
Wierzący i praktykujący	3,4	p = 0,000 V = 0,200
Wierzący i niepraktykujący	14,1	
Niewierzący	17,3	
Udział w ostatnich wyborach parlamentarnych?		
Tak	8,6	p = 0,089
Nie	11,9	

TABELA 7

Używanie substancji nielegalnych w czasie ostatnich 12 miesięcy wg cech społeczno-demograficznych – model regresji logistycznej

	Odds ratio	Poziom istotności	Współczynnik korelacji cząstkowej
Płeć			
Kobieta (kat. referencyjna)			
Mężczyzna	3,6	0,000	0,166
Wiek			
46-50 (kat. referencyjna)			
41-45	0,9	0,955	0,000
36-40	0,0	0,684	0,000
31-35	2,0	0,571	0,000
26-30	6,9	0,080	0,047
21-25	13,3	0,018	0,086
18-20	11,9	0,026	0,077
Stan cywilny		0,019	0,089
Żonaty/zamężna (kat. referencyjna)			
Wdowiec/wdowa, rozwiedziony/rozwódka	1,3	0,810	0,000
Kawaler/panna	4,2	0,000	0,107
Stosunek do religii		0,003	0,124
Wierzący i praktykujący (kat. referencyjna)			
Wierzący i niepraktykujący	3,1	0,003	0,117
Niewierzący	4,0	0,001	0,130

### Streszczenie

Na jesieni 1997 r. zrealizowano badanie ankietowe na próbie losowej mieszkańców Warszawy w wieku 18-50 lat. Przedmiotem badania było między innymi rozpowszechnienie używania substancji nielegalnych. Wyniki badania wskazują na znaczny poziom okazjonalnego używania substancji nielegalnych wśród dorosłych mieszkańców miasta (10%), szczególnie w młodszych grupach wiekowych (21-25 lat – 28%). Wśród substancji nielegalnych najwyższym rozpowszechnieniem odznaczają się przetwory kokainy (9%). Kolejne miejsca zajmują amfetamina (4%), LSD (3%) i ecstasy (2%).

Jak wynika z analizy wielozmiennej (regresja logistyczna), okazjonalne używanie substancji nielegalnych jest powszechniejsze wśród mężczyzn, osób do 25 roku życia, kawalerów lub pań oraz osób niewierzących.

Janusz Sierosławski, Antoni Zieliński  
**Adult inhabitants of Warsaw and psychoactive substance use**

### Summary

In the fall 1997 a survey was carried out on a random sample of inhabitants of Warsaw, in the 18-50 age range. The aim of the study was, among other ones, to evaluate the prevalence of illicit drugs use. Obtained data indicate a rather high prevalence rate of occasional use of illicit drugs by the adult urban population (10%), especially in younger age groups (28% of those aged 21-25). Among illicit substances the highest prevalence rate was found for cannabis derivatives (9%), followed by amphetamine (4%), LSD (3%) and ecstasy (2%).

A multivariate analysis (logistic regression) has shown that occasional use of illicit substances is more frequent among men, people under 25 years of age, single males or females, and those without any religious affiliation.

**Key words:** illicit drugs / prevalence / adult population / large city

### PIŚMIENNICTWO

1. *Annual Report on the State of the Drugs Problem in the European Union – 1995*. European Monitoring Centre for Drugs and Drug Addiction E.M.C.D.D.A. Lisbon 1996.
2. *Annual Report on the State of the Drugs Problem in the European Union – 1997*. European Monitoring Centre for Drugs and Drug Addiction E.M.C.D.D.A. Lisbon 1997.
3. *Licit and Illicit Drugs in Canada*. Health and Welfare Canada. Published by authority of the Minister of National Health and Welfare. Canada 1989
4. Griffiths P., Farrell M., Howes S. (1997) *Local Prevalence Estimation: Can An Inner-City Prevalence Survey Produce Useful Information?* W: Estimating the Prevalence of Problem Drug Use in Europe. EMCDDA Scientific Monograph Series. No 1. Lisbon, ss. 67-72
5. National Reports. *22nd Meeting of Epidemiology Experts in Drug Problems*. Strasbourg, 4-5 May 1995.
6. Ostaszewski K. (1998) *Zmiany w używaniu przez młodzież substancji psychoaktywnych. Badania Mokotowkie*. Alkoholizm i Narkomania. 1 (30) (w druku).
7. *Preliminary Estimates From The 1994 National Household Survey On Drug Abuse*. U.S. Department of Health and Human Services. Public Health Service. Advance Report Number 10, September 1995, ss. 1-79.
8. Sierosławski J. (1991) *Narkomania jako problem społeczny*. Alkoholizm i Narkomania, Nr 7, 1991, ss. 77-90

9. Sierostawski J. (1996) *Narkomania w Warszawie – wielowskaźnikowa ocena epidemiologiczna*. Alkoholizm i Narkomania. Nr 2 (23), ss. 233-254.
10. Zieliński A. (1992a) *Badania rozprzestrzenienia środków psychoaktywnych w szkołach ponadpodstawowych Ochoty i Śródmieścia*. Alkoholizm i Narkomania. Nr 9.
11. Zieliński A. (1992b) *Nadużywania środków psychoaktywnych przez studentów warszawskich uczelni*. Alkoholizm i Narkomania. Nr 11/12.